

dr hab. Robert Sowa, prof. ASP

Kraków, 12.12.2025

Kierownik Pracowni Filmu Animowanego

Katedra Filmu Animowanego, Fotografii i Mediów Cyfrowych

Akademia Sztuk Pięknych im. J. Matejki w Krakowie

**Recenzja pracy doktorskiej mgr Ewy Borysewicz
składającej się z filmu krótkometrażowego pt.: "CUD"
oraz dysertacji doktorskiej pt.: "Jak budować narrację krótkometrażowej animacji
i zapraszać widza do tworzenia znaczeń? - warsztat narracyjny twórcy na przykładzie
animowanych adaptacji"**

**Praca doktorska przygotowana pod opieką promotora
prof. dr hab. Piotra Dumały
oraz promotorki pomocniczej: dr Marty Miłoszewskiej**

Wstęp

Ewa Borysewicz [REDACTED]. Jest absolwentką Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie gdzie studiowała w latach 2004-2009. W roku 2009 ukończyła studia na ASP uzyskując tytuł magistra sztuki. Film dyplomowy pt. "Kto by pomyślał" zrealizowała w Pracowni Filmu Animowanego pod kierunkiem prof. Jerzego Kuci. W czasie studiów zrealizowała wyjazd do London University of Arts, w ramach programu wymiany studenckiej Erasmus.

W latach 2014-2018, podjęła studia reżyserskie w Szkole Filmowej im. K. Kieślowskiego, na kierunku Reżyseria Filmowa i Telewizyjna, gdzie usyskała licencjat z zakresu sztuk filmowych i teatralnych. Dyplom zrealizowany został pod opieką mgr. Bartosza Konopki i dr hab. Beaty Dzianowicz. Po ukończeniu studiów licencjackich kontynuowała studia w tej samej uczelni uzyskując w roku 2019 tytuł magisterski na kierunku reżyserii filmowej. W latach 2019-2023 podjęła studia doktorskie w Państwowej

Wyższej Szkole Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi. W zakresie edukacji posiada też certyfikat językowy Cambridge English Assessment.

Powyższe fakty stanowią o bogatej i różnorodnej drodze kształcenia, a zdobyta wiedza i umiejętności znajdują swoje odzwierciedlenie w dorobku artystycznym autorki. Potwierdzeniem tego jest fakt, że za zrealizowane filmy animowane otrzymała liczne nagrody i wyróżnienia.

„Do serca Twego”

- Nominacja do Złotego Niedźwiedzia, konkurs krótkometrażowy, BERLINALE 2014
- Grand Prix - Międzynarodowy Festiwal Filmowy Animateka w Lublanie, Słowenia 2014
- Wyróżnienie w Międzynarodowym Konkursie Filmów Krótkometrażowych, Krakowski Festiwal Filmowy 2013
- Wyróżnienie w Konkursie Polskim, Krakowski Festiwal Filmowy 2013
- Jantar, Festiwal Młodzi i Film, Koszalin 2013
- Wyróżnienie Jury na Festiwalu Fest Anca, Słowacja 2014
- Mały Piotruś za Najlepszy Debiut, Se-ma-for Film Festival, Łódź 2013
- Najlepsza Animacja, Żubroofka Festival, Białystok 2013
- Złota Kreska, OFAFA, Kraków 2014
- Bydgoska Nagroda za najlepszy film animowany, Animocje, Bydgoszcz 2014

inne pokazy: Ann Arbor Film Festival (USA), Brooklyn Film Festival (USA), Kortfilmfestivalen (Norwegia), GUANAJUATO International Film Festival (Meksyk), FEMINA International Women's Film Festival (Brazylia)

„Kto by pomyślał?”

- Jantar, Młodzi i Film, Koszalin 2010
- Specjalny Złoty Jabberwocky, Etiuda & Anima, Kraków 2010
- Specjalna Nagroda Jury, Fresh Film Fest, Praga 2010
- Grand Prix w konkursie studenckim, OFAFA, Kraków 2010
- Nagroda Specjalna Jury, Se-ma-for Film Festival, Łódź 2011

inne pokazy: Premiere Plans (Francja), Melbourne International Animation Festival (Australia), London International Animation Festival, Polish Film Festival (Los Angeles), Molodist (Kijów), Tokio, Pekin, Meksyk, Linz, Berlin

Autorka posiada również szereg innych osiągnięć w zakresie doświadczenia zawodowego:

2021 współpraca scenariuszowa i obsadowa nad filmem na wystawę Wendelien van Oldenborgh i C. Condorelli. Praca, praca, praca (praca) w Muzeum Sztuki w Łodzi

2014-2021 członkini jury na krajowych i międzynarodowych festiwalach filmowych, m.in. Filmfest Dresden, Żubroffka, Międzynarodowy Festiwal „Animator” w Poznaniu

2020-2021 asystentura na zajęciach dla studentów „Realizacja filmu animowanego” prowadzonych przez dr Mariusza Wilczyńskiego, w ramach Szkoły Doktorskiej PWSFTviT

2020 konsultacje scenariuszowe i współpraca developmentowa nad serialem dla dzieci Smocze opowieści, produkcja: Orinoko Films i Running Rabbit Films

2015-2021 prowadzenie warsztatów filmowych dla dzieci i młodzieży, współpraca z Silesia Film, Centrum Sztuki Filmowej w Katowicach, ASP w Katowicach, Rondo Sztuki, Białostocki Ośrodek Kultury, Liceum Plastyczne w Supraślu, Gminny Ośrodek Kultury w Psarach

2019 asystentura reżyserska przy realizacji spektaklu teatralnego WILQ SUPERBOHATER w Teatrze Śląskim, reżyseria: Remigiusz Brzyk

2019 film animowany „Kto by pomyślał?” był pokazywany na wystawie Czarno na białym. w Muzeum Narodowym w Krakowie

2017-2018 udział w programie scenariopisarskim Kino Dzieci.Pro organizowanym przez Stowarzyszenie Nowe Horyzonty, rozwój projektu Malala i ja - pełnometrażowego filmu animowanego dla młodych widzów pod okiem tutora, Philipa Lazebnika (scenarzysty m.in. Mulan czy Pocahontas), we współpracy ze scriptdoktorką Aleksandrą Świerk i studium produkcyjnym EGoFILM

2014 współpraca z Galerią Arsenał w Białymstoku - realizacja animowanego spotu

2013 rezydencja artystyczna na Akademii Schloss Solitude w Stuttgarcie, we współpracy z IAM i CSW Zamek Ujazdowski

2013 udział w serii warsztatów reżyserskich i scenariopisarskich na Filmakademie Baden-Württemberg w Ludwigsburgu

2012 Rezydencja artystyczna w Tokio, zorganizowana przez JAPIC i Ministerstwo Kultury Japonii

2012 współpraca z TVP Kultura, realizacja animowanych spotów społecznych na okoliczność Mistrzostw w Piłce Nożnej Euro 2012

Filmografia Ewy Borysewicz obejmuje:

2020 Principessa, etiuda fabularna, 22 min – reżyseria, scenariusz

2019 Ktoś mnie pokochał, etiuda fabularna, 21 min – reżyseria, scenariusz

2019 Szczęśliwe miejsce, które ma poetę, film dokumentalny – reżyseria, scenariusz

2018 Wiking Tappi, serial animowany dla dzieci, 26x11 min – reżyseria odcinka „W obronie przed śnieżycą”

2017 Widzimy się, etiuda dokumentalna, 9 min – reżyseria, scenariusz

2017 Nie utoniemy, etiuda dokumentalna, 12 min – reżyseria, scenariusz

2016 Cebulowa Panna, etiuda fabularna, 12 min – reżyseria, scenariusz

2015 Czarodziejska Góra, animowany pełnometrażowy film dokumentalny, 89 min – reżyseria, plastyka i animacja segmentu (asystentka reżysera animacji)

2013 Do serca Twego, film animowany, 10 min – reżyseria, scenariusz, głos

2009 Kto by pomyślał?, film animowany, 12 min – reżyseria, scenariusz

2007 No dobra, film animowany, 10 min – reżyseria, scenariusz

Ocena pracy artystycznej

“W każdej artystycznej manifestacji, będziemy szukać sensu wyrażonego 'explicite' albo metody swoistego poznania, albo konkluzji o możliwości poznania w ogóle. Inne poszukiwania sensu zawartego 'implicite', to odnalezienie w samej strukturze dzieła zaszyfrowanej tajemnej sugestii na temat możliwości poznania świata, a także charakteru tego poznania”

Grzegorz Królikiewicz “Różyczka, próba analizy filmu Obywatel Kane”

Cud jest filmem nietypowym gatunkowo. Bazując na tekście powieści Ignacego Karłowicza łączy animację ze zdjęciami 'live action', stosując przy tym bogaty arsenał środków artystycznego wyrazu, zarówno w kreowaniu zdjęć aktorskich, jak też samej animacji. Tragikomiczna parodia biblijnej opowieści o Świętej Rodzinie osadzona jest w podlaskiej wsi, gdzie główny bohater Wiesław próbuje wymigać się od znoju życia, oddając się uciechom zmysłowym i alkoholowym. Niestety opatrność czyli przysłowiowy

'palec boży' skutecznie wtrącają się w los cwanego chłopka roztropka poddając go szeregowi prób i nadając jego losowi mesjanistyczny charakter. Nie pierwszy raz widzimy w kinie podobną formułę. Film przypomina mi nieco piękne freski filmowe Witolda Leszczyńskiego "Konopielka" (1982) czy "Żywot Mateusza" (1967). Tam również mamy bohatera niespodziewanie naznaczonego misją, czy też poszukującego sensu w swoim prostym wydawałoby się losie.

Film Ewy Borysewicz "Cud", ma formalnie i narracyjnie strukturę kolażową. Akcja często znajduje nieprzewidziane asocjacje fabularne czy wizualne. Poprzez zastosowanie kolażu gatunkowego w wymiarze formalnym, Ewa Borysewicz uzyskuje efekt spójny z emocjonalną podróżą bohatera w wymiarze znaczeniowym. Rzeczywistość i wyobrażenia miesza się na naszych oczach. Struktura filmu jest tkana z detali o różnorodnym genotypie wizualno narracyjnym co powoduje, że film ma charakter kakofonicznego spektaklu. Dzięki temu dobrze udaje się oddać pogubienie głównego bohatera. Los wywiera presję na Wiesława, co dramatycznie, ale też zabawnie, miesza się z jego apatycznym wycofaniem. Tak ujęty w filmie tragizm bohatera nie wywołuje jednak współczucia. Budzi raczej zażenowanie i złość. Jego życiowy imperatyw przypomina słynną frazę bohatera filmu "Pan głowa" Jana Lenicy "(...)ukąsił mnie wąż buntu...". Bohater Ewy Borysewicz nie ma jednak wystarczająco siły i inteligencji aby przeprowadzić jakikolwiek bunt, a uniki na nic się zdają. Oto los każe mu podjąć wyzwanie i jego bunt naznaczony chęcią leniwego hedonizmu szybko zostaje stłumiony. Wyraźnie wybrzmiewa też nieszczęsna w tym wypadku figura 'słabego mężczyzny'. Niepoukładany, tchórzliwy, niezdolny do efektywnej zmiany, staje się zwyczajnie ofiarą losu... Litościwie jednak nie zostaje wyeliminowany lecz "zaszyty" dosłownie i w przenośni w dramatyczny ciąg swojej marnej egzystencji.

Warto zwrócić uwagę na kilka aspektów języka filmowego filmu "Cud". Kolażowa forma scenariuszowej narracji jest niezwykle sprawnie uspołniona decyzjami o charakterze wizualnym. Gra aktorska, kompozycja kadrów, montaż, scenografia, rekwizyty, kolorystyka doskonale współgra z animowanymi artefaktami. Stanowi spójną charakterologicznie całość, nie dając poczucia zderzenia dwóch nieprzystających materii: fabularnej i animowanej. Całość zastosowanych środków formalnych jest w tym wypadku popisem wyczucia i wrażliwości na budowanie zamierzonych sensów dramaturgicznych. Film mimo

bogactwa formalnego szybko wciąga nas w swój specyficzny świat i szybko zapominamy o jego skomplikowanej genealogii.

Film „Cud” ciekawie koresponduje z poprzednimi animacjami Ewy Borysewicz, szczególnie z filmem „Do serca Twego”, dla którego tekst i strona werbalna są podobnie jak tutaj bardzo ważne. Inspiracje literackie, czy też można powiedzieć poetyckie, stają się przyczynkiem do bardzo ciekawych konstatacji filmowych. Głos narratora, głos z „off'u”, komentarz są częścią filmowego języka autorki, co stawia Ewę Borysewicz w gronie twórczyń świadomie i bardzo trafnie posługujących się tekstem i dialogiem w filmach. W przypadku filmu „Cud”, proces pracy nad tekstem został bardzo szczegółowo opisany w pracy teoretycznej, z czego bardzo istotne wydaje mi się podjęcie decyzji o stworzeniu na podstawie prozy Karpowicza monologu wewnętrznego głównego bohatera. Dzięki temu mamy w filmie możliwość bycia częścią jego sposobu rozumienia świata. Śledzenie tych przemyśleń nadaje autentyczności postaci i powoduje (nawet jeśli niechciane) związanie się z nim w wymiarze percepcji świata i okoliczności w jakich funkcjonuje.

Film „Cud” stanowi ciekawy krok na drodze artystycznej autorki ponieważ łączy jej doświadczenia z pola filmu animowanego z tymi fabularnymi. Odbyte studia i zainteresowania autorki znajdują tu przekonujące połączenie, dowodząc o potencjale artystycznym i umiejętnościach warsztatowych w obu tych gatunkach.

Ocena pracy teoretycznej

Praca teoretyczna Ewy Borysewicz pt.: „Jak budować narrację krótkometrażowej animacji i zapraszać widza do tworzenia znaczeń? - warsztat narracyjny twórcy na przykładzie animowanych adaptacji” jest niezwykle i wręcz brawurowym pokazem wiedzy oraz umiejętności analizy i szerokiego spojrzenia na materię filmową w jej różnych, gatunkowych odsłonach. Jest pracą o naturze kongwinistycznej, łącząc proces poznawczy z umiejętnością wyciągania interesujących i pogłębionych analitycznie wniosków. Autorka przyjmuje w pracy różne warianty poznawcze, przyglądając się materii filmowej poprzez swój, autorski pryzmat różnorodnych aspektów i ścieżek interpretacji. Przyjęta metodologia wychodzi od prezentacji założeń i zakresu analiz, poprzez przybliżenie metod i inspiracji, kończąc na własnej refleksji dotyczącej realizacji filmu „Cud”.

Ewa Borysewicz analizuje uwarunkowania w jakich funkcjonuje obecnie film animowany. Śledzi zmiany jakie niesie ze sobą rozwój języka filmowego, możliwości ekspresji wyrazu, technologii realizacji, ale też łączenia się animacji w swoistych „aliansach” artystycznych z innymi gatunkami filmowymi. Eksperymentuje, a każda jej realizacja cechuje się oryginalnością w kształtowaniu własnego języka filmowego.

Rozprawa ma solidnie przemyślaną kompozycję strukturalną i metodologiczną – od analizy trzech modeli narracji w animacji (klasycznej, eksperymentalnej i poetyckiej) poprzez szczegółowe studium samego filmu „Cud”.

Pierwszy rozdział pełni funkcję teoretycznej mapy zjawiska. Autorka analizuje wybrane filmy, m.in. „Łagodną” Piotra Dumały (jako model narracji klasycznej), „3 Misses” Paula Driessena (eksperyment narracyjny) czy „Ulicę Krokodyli” Braci Quay (narracja poetycka). Przykłady te zostały opracowane z dużą świadomością języka kina i filmoznawczych narzędzi analizy. Autorka wprowadza pojęcia struktury trzyaktowej, amplifikacji czy transakcentacji – łącząc teorię dramatyczną Arystotelesa i McKee’ego z praktyką twórczą w animacji. Udowadnia, że animatorzy dysponują unikalnym zestawem środków wyrazu, które pozwalają im tworzyć światy i znaczenia w sposób niemożliwy w filmach aktorskich. Przedstawione przykłady potwierdzają, że medium animacji ma nieograniczony potencjał w budowaniu relacji między autorem a widzem.

Druga część — autorski „warsztat narracyjny twórcy” — przenosi rozważania na grunt praktyki reżyserskiej. To niezwykle cenne studium procesu twórczego filmu „Cud”. Od pierwotnego impulsu, po decyzje artystyczne w czasie reżyserii, montażu i postprodukcji. Autorka komentuje nie tylko swoje inspiracje (Karpowicz, Schulz, Pilch, popkultura, malarstwo), ale także błyskotliwie analizuje własne wybory narracyjne i ich wpływ na oczekiwaną percepcję widza. Dzięki temu fragmentowi rozprawa zyskuje wymiar osobisty i warsztatowy, ukazując, jak decyzje narracyjne podejmowane są w procesie twórczym.

Rozprawa Ewy Borysewicz ma wyraźnie interdyscyplinarny charakter — łączy teorię narracji filmowej, analizę praktyk scenariopisarskich i refleksję o edukacji młodych twórców animacji z perspektywą artystki-praktyczki. W centrum jej zainteresowania znajduje się pytanie o to, w jaki sposób animacja — jako osobne medium narracyjne — angażuje widza w proces tworzenia znaczeń. Autorka wskazuje, że animacja, w odróżnieniu od filmu aktorskiego (live-action), nie tylko posługuje się odmiennym

językiem wizualnym, ale też operuje własną „logiką przeżycia” – przemiany, kondensacji, symbolu i rytmu. Zwraca uwagę, że budowa narracji w filmie animowanym obejmuje wszystkie etapy produkcji: od pierwotnego pomysłu po montaż i pracę z dźwiękiem.

Ewa Borysewicz łączy terminologię naukową z językiem autorskiej refleksji. Opisuje własne doświadczenia z dużą szczerością, a równocześnie zachowuje naukowo-badawczą dyscyplinę. Struktura pracy jest bardzo logiczna: od analizy ogólnej, przez konkretne przypadki, aż po autorską syntezę. Komentarz autorki ujawnia wyjątkową świadomość uwarunkowań narracji filmowej, jak też warsztatu badawczego i artystycznego. Ewa Borysewicz analizuje swoje decyzje w kilku zasadniczych kategoriach:

- redukcji (skrócenia i kondensacji fabuły),
- inkorporacji (dodawania nowych elementów),
- amplifikacji (wzmocnienia ról postaci),
- transakcentacji (zmiany punktu ciężkości znaczeniowego),
- oraz relokacji (zmiany porządku fabularnego).

Taki język świadczy o wysokim poziomie refleksji nad filmem jako medium wyrazu artystycznego. Autorka pracuje równocześnie „jako teoretyk i praktyk”, co wzmacnia wiarygodność całości. Jej autokomentarz to nie tylko opis procesu reżyserskiego, ale swoisty dziennik świadomości. Z dużą samoświadomością przyznaje, że proces twórczy jest nie tyle liniową realizacją scenariusza, ile polem rozwiązywania problemów dramaturgicznych i wizualnych. Niezwykle ciekawym fragmentem rozprawy jest trafne rozpoznanie, że animacja jako medium wymaga własnej teorii narracji, innej niż ta wypracowana przez kino aktorskie. Autorka dowodzi, że animacja nie jest „gatunkiem” (obok dokumentu i fabuły), lecz raczej metodą opowiadania – stylem obrazowania, który może przyjąć każdą z narracyjnych form. Na poziomie dydaktycznym i badawczym praca ma ogromną wartość. Uświadamia też, że polska edukacja filmowa w zakresie animacji powinna kłaść większy nacisk na analizę zjawisk i budowanie świadomości, a nie tylko na eksperymenty formalne. W tym sensie Ewa Borysewicz formułuje ważną refleksję pokoleniową – jest głosem reżyserki, która łączy plastyczną wrażliwość artystyczną i wizualną z dramaturgiczną świadomością scenarzystki filmowej. Rozprawa doktorska Ewy Borysewicz, stanowi pogłębione studium procesu konstruowania narracji, ze szczególnym uwzględnieniem roli twórcy, jako kreatora znaczeń, w które angażowany jest widz. Autorka podjęła ambitne zadanie analizy języka narracyjnego w animacji, zestawiając go

z tradycyjnymi formami filmowego opowiadania znanymi z produkcji live-action. W pracy dostrzegalna jest dbałość o kontekst edukacyjny. Ewa Borysewicz zwraca uwagę na potrzebę rozwijania kompetencji młodych twórców w zakresie narracji filmowej. Wyraźnie akcentuje też złożoność procesu budowania opowieści animowanej, który rozkłada się na wiele etapów produkcji. Takie ujęcie pozwala dostrzec, jak bardzo narracja w filmie animowanym jest wynikiem nie tylko koncepcji fabularnej, lecz również technicznych i estetycznych decyzji oraz świadomości uwarunkowań gatunkowych.

Tekst stanowi istotny wkład w polski dorobek krytyki filmoznawczej i filmowej. Jest dojrzałą i niezwykle interesującą analizą zjawisk z obszaru sztuki animacji, fabuły i dokumentu. Praca jest bardzo obszerna i w niezwykle wyczerpujący sposób odnosi się do interesujących autorkę wątków związanych z budowaniem narracji filmowej oraz różnorodnymi aspektami dramaturgii filmu. Łączy w sobie dwa bardzo istotne elementy: z jednej strony jest wnikliwą i analityczną kwerendą z obszaru historii filmu, z drugiej zaś stanowi swoiste 'explicite' autorki w zakresie jej własnej postawy artystycznej. Analizy Ewy Borysewicz są niezwykle rzetelne, pogłębione i przekonujące. Daje to poczucie, że działania twórcze autorki są wynikiem wielu przemyśleń, prób ale też wątpliwości. Są procesem naznaczonym ryzykiem twórczym, z którego artystka na bieżąco wyciąga niezbędne wnioski. Szczerość tych spostrzeżeń niewątpliwie stanowi o wartości pracy i podkreśla jej walor poznawczy.

Całość pracy teoretycznej uzupełniają bardzo rozbudowane przypisy, które są ważnym odniesieniem do wykorzystanych źródeł. Pracę kończy obszerna filmografia odwołująca się do przywoływanych przykładów filmowych, jak też bibliografia ukazująca imponujący obszar zainteresowań filmoznawczych autorki. Metodycznie uporządkowana całość pozwala na klarowne wnikięcie w kolejne założenia jakimi kierowała się autorka podczas przygotowania tematu doktorskiego, jego analizy, a następnie realizacji podjętych założeń artystycznych. Autorka daje dowód szerokiej wiedzy z obszaru historii sztuki filmowej udowadniając kompetencje, rozeznanie i umiejętności twórczego inspirowania się dorobkiem innych artystów.

W ślad za opiniami promotorów pracy jestem przekonany, że tekst jest bardzo cennym opracowaniem i stanowi ważną pozycję do wykorzystania w procesie dydaktycznym na uczelniach i może być niezwykle inspirujący dla studentów, stanowiąc

podstawę do dalszych opracowań czy analiz. Praca Ewy Borysewicz wnosi wartościowy wkład do badań nad narracją filmową w obszarze animacji. Łączy refleksję naukową z perspektywą artysty-praktyka, co czyni ją inspirującym przewodnikiem po złożonym procesie budowania znaczeń w animacji. Rozprawa wyróżnia się zarówno pod względem merytorycznym, jak i twórczym, ukazując, że animacja jest nie tylko techniką, lecz przede wszystkim formą narracyjnego dialogu między autorem a widzem. Pod względem metodologicznym rozprawa jest starannie przemyślana i logicznie uporządkowana. Łączy analizę teoretyczną z praktycznym doświadczeniem twórczym, co stanowi jej silny atut. Styl oraz język pracy jest klarowny, a argumentacja – przekonująca i poparta przykładami z własnego dorobku autorki. W zakończeniu autorka w sposób spójny podsumowuje swoje rozważania, zwracając uwagę na narrację jako proces nieustannego rozwiązywania problemów i eksperymentowania z formą opowieści. Wyraźnie identyfikuje narzędzia pozwalające przekształcać pierwotny tekst literacki w autonomiczne dzieło filmowe o autorskim charakterze. Rozprawa Ewy Borysewicz i dołączony do niej komentarz prezentują wyjątkowo wysoki poziom merytoryczny, artystyczny i samoświadomościowy. Autorka w sposób spójny i przekonujący wykazała, że rozumie narrację filmową jako proces twórczy i intelektualny zarazem. Dzięki równoczesnemu wykorzystaniu metod filmoznawczych, dramaturgicznych i praktycznych rozprawa wnosi nową jakość do pola badań nad animacją — łącząc teorię adaptacji, praktykę reżyserii i refleksję filozoficzno-dydaktyczną.

Konkluzja

Ewa Borysewicz jest doświadczoną autorką, reżyserką i świadomie porusza się po wytyczonych ścieżkach drogi artystycznej. W swoich filmach z dużą wrażliwością podchodzi zarówno do tradycyjnych technik animacji, jak też nowych możliwości warsztatu cyfrowego. Kolejne realizacje udowadniają różnorodność zainteresowań oraz umiejętność analitycznego podejścia do własnych zamierzeń. Ewa Borysewicz często korzysta z 'aparatu' teoretycznego i naukowego, który staje się inspiracją lub istotnie uzupełnia proces kreacji artystycznej.

Ewa Borysewicz jest artystką posługującą się oryginalnym, autorskim językiem filmowym

w dziedzinie animacji, łącząc w ostatnim projekcie z powodzeniem język kina fabularnego z animowanym. Z pełną świadomością wykorzystuje różnorodne formy wypowiedzi, nadając im jednocześnie spójny i przekonujący charakter, zarówno w warstwie realizacyjnej, jak też znaczeniowej. Wspomniany wcześniej eksperymentatorski charakter jej działań z pewnością zasługuje na uznanie. Wszystkie kolejne projekty podejmowane przez autorkę naznaczone są wnikliwym poszukiwaniem adekwatnej formy do wyrażenia planowanych treści. W filmie "Cud" Ewa Borysewicz posługuje się różnorodnymi środkami wizualnymi, bardzo umiejętnie i konsekwentnie łącząc je w jedną spójną całość.

Biorąc pod uwagę przedstawioną pracę stwierdzam, że stanowi ona oryginalne dokonanie artystyczne, a część teoretyczna świadczy o wiedzy i kompetencjach w reprezentowanej dyscyplinie i spełniają wymagania określone w Ustawie Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce z dnia 20 lipca 2018 roku. W związku z powyższym, wnioskuję o nadanie mgr Ewie Borysewicz stopnia doktora w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki filmowe i teatralne.

dr hab. Robert Sowa

